

Edward Materski

Sposób przedstawiania chrztu w katechezie

Collectanea Theologica 48/4, 5-13

1978

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Bp EDWARD MATERSKI, KIELCE

SPOSÓB PRZEDSTAWIANIA CHRZTU W KATECHEZIE

Zdecydowana większość dzieci uczęszczających na katechizację to dzieci ochrzczone w pierwszych miesiącach swojego życia, a więc dzieci, dla których katecheza o chrzcie mogłaby stać się katechezą o czymś, co się już dokonało bez udziału ich woli i świadomości, o czym dowiadują się jedynie na podstawie informacji uzyskanych od rodziców lub innych osób. Takie zaś spojrzenie na chrzest spotyka się z oporami, gdy dziecko słyszy o konieczności wypełnienia zobowiązań wypływających z chrztu. Już ta wstępna uwaga wskazuje na konieczność przeżycia na katechezie tego, co można by nazwać akceptacją własnego chrztu.

1. Ogólne zasady

Katecheza ma ułatwić dzieciom spojrzenie na chrzest jako na spotkanie z Chrystusem dokonane dzięki Jego miłości i dzięki wierze ich rodziców oraz całej wspólnoty Kościoła, ale spotkanie prowadzące do coraz bardziej dojrzałego i osobowego uznania faktu własnego chrztu oraz do jak najpełniejszego przyjęcia otrzymanego na chrzcie powołania chrześcijańskiego. Właściwe ukazanie chrztu przyjętego zanim doszliśmy do świadomości może nawet ułatwić dzieciom zrozumienie prawdy, że Bóg umiłował nas pierwszy. Jest więc zadaniem katechety doprowadzenie do właściwego uświadomienia i zaakceptowania chrztu przez dzieci. Ta afirmacja na pewno zawiera uświadomienie sobie faktu chrztu, wewnętrzne „zgodzenie” się na chrzest, przeżycie wdzięczności i zrozumienie płynących zobowiązań.

Zaakceptowanie chrztu na katechezie dzieje się także przez przeżycie z dziećmi tego wszystkiego, co można by nazwać „aktami chrzczonego”, to znaczy aktami, które wzbudzić powinien człowiek dorosły, przyjmujący chrzest.

Zachodzi tu pewna analogia do przygotowania dzieci na przyjęcie innych sakramentów świętych. W czasie przygotowania do spowiedzi, Komunii św., bierzmowania dzieci powinny już na katechezie spełniać to, co będą przeżywać jako „akty przyjmującego dany sakrament”.

Oczywiście nie chodzi tu o jakieś fikcyjne wiązanie obecnych aktów dziecka z dokonanym kiedyś sakramentem czy sakramentem,

który mają dzieci przyjąć, i nie chodzi o żadne akty „na próbę”, wykonywane jedynie jako ćwiczenie. Dzieci powinny wzbudzać akty rozumiejąc ich aktualne znaczenie, ale widząc ich relację do sakramentu przyjmowanego w innym czasie.

W stosunku do chrztu akty te powinny być przeżyte przez dzieci szczególnie w czasie katechezy, ponieważ istnieje wtedy specjalna możliwość informowania, wyjaśniania, zachęcania — a takiego właśnie przygotowania wymaga przeżycie tych aktów. W takim ujęciu zaakceptowanie chrztu ma charakter jakby „uzupełnienia” aktów, które nie były osobiście przez dziecko wzbudzone w czasie jego chrztu. Tu może pomóc dobre omówienie tekstów liturgicznych chrztu z jednoczesnym modlitewnym ich przeżywaniem. Taki sposób afirmacji chrztu mniej akceptuje „zgodzenie się na to, co się kiedyś dokonało”, bardziej zaś prowadzi do osobowego spotkania z Chrystusem i przyjęcia wobec Niego postawy właściwej ochrzczoneму. Zatem akceptacja chrztu to wyznanie dziś Chrystusowi, że Jemu wierzymy, że w Niego wierzymy, że przez Niego chcemy być złączeni z Ojcem w Duchu Świętym, że chcemy należeć do Jego Kościoła, być Jego wyznawcami, przyjąć na siebie zobowiązania wynikające ze spotkania z Nim, że chcemy całym naszym życiem przyłączyć się do Jego zamiarów i planów. Takie osobowe i dojrzałe uznanie faktu własnego chrztu jest aktualnym spotkaniem z Chrystusem, a nie tylko przypominaniem przeszłości.

Dzieci winny zrozumieć, że droga inicjacji chrześcijańskiej rozpoczęta w sakramencie chrztu domaga się ścisłej realizacji, że pójsście tą właśnie drogą jest zaakceptowaniem jej początku — chrztu. W pewnym więc znaczeniu wszystko, w czym wyraża się życie chrześcijańskie, jak: sakramenty, zachowanie praw Ewangelii, zwracanie się do Boga „Ojcze”, jest afirmacją chrztu, podobnie jak cały rozwój fizyczno-duchowy jest potwierdzeniem swego urodzenia i swego człowieczeństwa.

Stąd płynie ważny dla katechizacji wniosek: nie należy nigdy mówić do dzieci, że nie zaakceptowały swojego chrztu. Byłoby to niewłaściwe, gdyż sugerowałoby, że dotychczasowe życie religijne dzieci, często pełne intensywnych przeżyć, nie miało związku z ich chrztem. Dużo właściwiej rozwiązuje ten problem katecheta, który powie: całym swoim dotychczasowym życiem chrześcijańskim potwierdziliście swój chrzest. Każde wasze pójscie na Mszę św., każda troska o życie według przykazań Chrystusa, każda modlitwa, każda katecheza — były jednocześnie potwierdzeniem tego, że chcecie być chrześcijanami, a więc były potwierdzeniem chrztu. Poznajmy dziś, jak jeszcze bardziej świadomie i radośniej możemy to uczynić. Zaakceptowanie przez dzieci chrztu winno być rzeczywistą i w pełni świadomą kontynuacją dzieła rozpoczętego w nas przez Chrystusa.

Dla dokładniejszego omówienia całego bogactwa treści zawar-

tych w akceptacji chrztu rozważyć należy skutki chrztu, gdyż ich świadome i pełne przyjęcie jest najdoskonalszą akceptacją.

Dyrektorium katechetyczne idąc za konstytucją dogmatyczną *Lumen gentium* tak określa skutki chrztu: „Chrzest uwalnia człowieka od winy pierworodnej, czyni go dzieckiem Bożym, wszczepia do Kościoła i uświęca darami Ducha Świętego, a niezatarty charakter wyciśnięty na duszy daje początkowy udział w posłudze kapłańskiej, prorockiej i królewskiej Chrystusa” (DCG 57).

2. Chrzest „uwalnia... od winy pierworodnej”

W myśl powyżej postawionych zasad, nie wystarczy na katechezie udzielenie informacji o tym, że zostaliśmy przez Chrystusa uwolnieni od winy pierworodnej, ani też doprowadzenie do postawy wdzięczności za to uwolnienie. I jedno, i drugie jest dobre i konieczne, gdyż dzieci muszą przeżyć prawdę, że uwolnione zostały od grzechu dzięki działaniu Chrystusa, i muszą za to podziękować we wspólnej modlitwie. Zawsze, a może szczególnie na katechezach dążących do akceptowania chrztu wprowadzać należy momenty modlitwy, w której dzieci dziękują, proszą, przepraszają itp. Taka modlitwa powinna być przygotowana przez poprzedzające ją części katechezy i winna stanowić jakby ich kulminacyjny punkt. Konieczne jest rozbudzenie poczucia obowiązku kontynuowania tego uwolnienia od grzechu. Odpowiedzialność za chrzest to odpowiedzialność za kontynuowanie w naszym życiu zwycięstwa nad grzechem dokonanego przez Chrystusa w sakramencie chrztu. Stąd tak pożądane są chwile skupienia, w których dzieci zastanawiają się, jak walczą z grzechem w swoim życiu. W tym świetle każdy rachunek sumienia może być przeżyty w świadomej łączności z chrztem jako rozmowa z Chrystusem o moim zwyciężaniu zła, rozpoczętym i kontynuowanym we mnie przez Chrystusa od chwili chrztu. Dzieci powinny wiedzieć, że każde dziś wzbudzone szczere pragnienie wolności od grzechu, wyrzeczenie się zła czyni chrzest sakramentem naszego nawrócenia, naszej wiary. Dlatego pokuta, a także jej szczytowy przejaw — przystępowanie do sakramentu pokuty — muszą być w katechizacji związane z chrztem.

„Nawróćcie się... i niech każdy z was ochrzci się w imię Jezusa Chrystusa na odpuszczenie grzechów waszych” (Dz 2, 38). — powinno być przyjęte na katechezie jako wezwanie Boże do stałego nawracania się, które jest kontynuacją i akceptacją naszego chrztu.

3. Chrzest „czyni dzieckiem Bożym”

Należy znowu podkreślić, że nie wystarczy ograniczyć się na katechezie do informacji, że przez chrzest staliśmy się dziećmi Bożymi. Doprowadzić trzeba do pełnej akceptacji dziecięstwa Bożego

w nas, wyrażającej się w podjęciu życia godnego dziecka Bożego. Konieczne jest więc uświadomienie najpierw dzieciom, że w sakramencie chrztu zostaliśmy uświęceni przez Chrystusa w Duchu Świętym, doprowadzeni do specjalnej łączności z Bogiem Ojcem i że ta łączność trwa.

Jest ona dziełem Chrystusa uświęcającego nas przez Ducha Świętego. Postulować należy częste wzbudzanie w czasie katechezy aktów wdzięczności za uświęcenie, pragnienia trwania w dziecięctwie Bożym, chęci wzrastania w łączności z Bogiem w Trójcy Świętej oraz życia i postępowania godnego dzieci Bożych. Te wszystkie akty należy świadomie wiązać z chrztem, co umożliwi nie tylko akceptowanie chrztu, ale i uświadomienie naszej relacji do Ojca, Syna i Ducha Świętego od chrztu aż do chwili obecnej.

Należy także podsuwać dzieciom akty gotowości poniesienia różnych ofiar, byleby nie utracić łączności z Bogiem. Dyspozycja poniesienia ofiar jest na pewno rzeczywistym i żywym akceptowaniem chrztu.

Zgodnie z nauką św. Pawła: „Wszyscy bowiem dzięki... wierze jesteśmy synami Bożymi — w Chrystusie Jezusie. Bo wy wszyscy, którzy zostaliście ochrzczeni w Chrystusie, przyoblekliście się w Chrystusa” (Ga 3, 26), dzieci powinny rozumieć, że łączność z Chrystusem, dziecięctwo Boże ma swoją podstawę w wierze i chrzcie. Powinny więc łączyć aktualne przeżywanie wiary ze swoim chrztem. Wzbudzając akty wiary, powinny sobie uświadomić, że ich aktualna wiara w łączności z chrztem powoduje ich związek z Chrystusem.

Zrozumienie, że przez chrzest i wiarę złączeni jesteśmy z Wcielonym Synem Bożym, należy rozwijać poprzez ukazywanie, że w Nim i w Jego Duchu stajemy się synami Bożymi, że od Chrystusa otrzymaliśmy prawo zwracania się do Boga jako do Ojca i że to On wraz z Duchem Świętym modli się w nas i mówi „Ojcze”. Mamy prawo stwierdzić, że ochrzczone modląc się, partycypuje w modlitwie Chrystusa.

Ważne dla właściwego zrozumienia, przeżycia i zaakceptowania chrztu jest uświadomienie dzieciom, że właśnie dzięki temu, co Chrystus zdziałał w nich przez Ducha Świętego w sakramencie chrztu, mogą mówić do Boga „Ojcze” i partycypować w modlitwie Chrystusa. Dla przykładu można podać dobre rozpoczęcie katechezy: ucieszenie dzieci, przypomnienie, że wszyscy zostaliśmy ochrzczeni i że od tej chwili mamy prawo i obowiązek mówić do Boga „Ojcze” — i wspólna modlitwa słowami *Ojcze nasz*.

Należy ukazywać ściśle związek chrztu z modlitwą chrześcijańską.

Świadomość dziecięctwa Bożego, rozpoczętego na chrzcie, ma być podstawą moralności chrześcijańskiej. Etyka chrześcijańska, ściśle związana z życiem sakramentalnym, pozostaje w szczególnej relacji

do chrztu jako pierwszego sakramentu inicjacji chrześcijańskiej. Przedstawiając więc dzieciom nakazy etyki, należy zawsze wiązać je z osobowym wezwaniem skierowanym do każdego z nas przez Chrystusa, z którym złączeni jesteśmy przez wiarę i chrzest.

Święty Paweł po wyjaśnieniu naszego dziecięstwa Bożego wynikającego z wiary i chrztu prowadzi do wniosku: „...wszyscy, którzyście zostali ochrzczeni w Chrystusie... jesteście kimś jednym w Chrystusie” (Ga 3, 27—28).

Chrzest jest sakramentem jedności. Ta jedność ma różne wymiary — odnosi się do wszystkich ochrzczonych, do członków Kościoła, do grup aktualnie tworzących zgromadzenie wiernych. W odniesieniu do wszystkich ochrzczonych należy zaznaczyć, że wszelkie informacje o ruchu ekumenicznym, wszelkie zaangażowanie w ten ruch i kształtowanie postawy ekumenicznej powinno odwoływać się do prawdy, że Chrystus przez chrzest uczynił nas czymś jednym.

Dążenie do jedności wszystkich w Kościele powinno również opierać się na dobrym zrozumieniu przez dzieci, że „chrzest stanowi sakramentalny węzeł jedności, trwający między wszystkimi przezeń odrodzonymi” (DE 22). Ta jedność powinna być przeżywana w łączności z chrztem także wtedy, gdy dzieci doświadczają jedności zgromadzonych wiernych, jak to ma miejsce np. podczas Mszy św. Podobnie dobrze jest co pewien czas przypominać, że zebrani na katechezie także stanowią jedność dlatego, że Chrystus już w chrzcie św. wszystkich ich jednością uczynił.

4. Chrzest „wszczepia do Kościoła i uświęca darami Ducha Świętego”

Zadaniem katechezy jest doprowadzenie do tego, by dzieci uświadomiły sobie swoją przynależność do Kościoła, by ten fakt przyjęły radośnie i z wdzięcznością. Tym głębsze jest zaakceptowanie chrztu, im lepsze zrozumienie, czym jest Kościół, i im pełniejsze odczytanie w nim swojej roli i zadań. Dzieci powinny zrozumieć, że Chrystus wraz z Duchem Świętym działa w Kościele jako prasakramencie i że to On wraz z Duchem Świętym włącza ich przez chrzest do Kościoła.

Wszystko, co można nazwać miłością i budowaniem Kościoła, jest również akceptacją chrztu. Świadomość związku istniejącego między chrztem a wszystkimi innymi sakramentami winna być u podstaw przygotowania do przyjęcia innych sakramentów. Dlatego też odwoływanie się do sakramentu chrztu powinno mieć miejsce zasadniczo w każdej katechezie o sakramentach świętych.

Zrozumienie, że przez chrzest stajemy się członkami Kościoła, winno się łączyć z ukazaniem Kościoła jako „prasakramentu” — znaku i narzędzia zjednoczenia z Bogiem. Takie zaś ukazanie Koś-

ciola ma uświadomić dzieciom, że są powołane, aby być znakiem Chrystusa i narzędziem zjednoczenia z Bogiem.

Właściwym i głęboko wychowawczym sposobem doprowadzenia do zaaprobowania chrztu jest spowodowanie, by zapragnęły stawać się „znakiem” Chrystusa i Jego „narzędziem” w zjednoczeniu z Bogiem. Obowiązek wyznawania wiary należy więc wiązać na katechezie ze zrozumieniem i akceptacją chrztu. To wyznanie wiary powinno być przeżyte przez dzieci jako „uzupełnienie” wyznania wiary złożonego przez ich rodziców przy chrzcie.

„Wierni przez chrzest są wcieleni do Kościoła... zobowiązani są przed ludźmi wyznawać wiarę, którą otrzymali od Boga za pośrednictwem Kościoła” (KK 11). Jest wskazane, by na przykład wspólne odmówienie w czasie katechezy *Wierzę w Boga* poprzedzić odwołaniem się do naszego chrztu.

Często w katechizacji powraca myśl o miłości Boga ku ludziom i o odpowiedzi, jaką powinien dać człowiek swoim życiem. Chrzest zapoczątkował spotkanie z Chrystusem i pełne miłości obcowanie z Nim. Chrystus wezwał ochrzczonego i uzdolnił do okazywania Bogu miłości. Dzieci powinny więc zrozumieć łączność akceptacji chrztu z powołaniem do doskonałości każdego człowieka. Wszystko, co czynimy, by ulepszyć siebie na wzór Chrystusa, by być doskonałym chrześcijaninem, jest zawsze zaakceptowaniem chrztu i winno być przeżywane w łączności z chrztem.

5. Chrzest jest zapoczątkowaniem udziału w funkcji wspólnego kapłaństwa

Omawianie wspólnego kapłaństwa wiernych, choć dla dzieci trudne, jest konieczne. Obawiać się nawet należy, czy temat ten jest wystarczająco często poruszany w katechizacji, a przecież stanowi on jeden z istotnych elementów akceptacji chrztu. Katechezę o wspólnym kapłaństwie wiernych należy oprzeć na tekście św. Piotra: „wy również, niby żywe kamienie, jesteście budowani jako duchowa świątynia, aby stanowić święte kapłaństwo, dla składania duchowych ofiar, przyjemnych Bogu przez Jezusa Chrystusa. Wy jesteście wybranym plemieniem, królewskim kapłaństwem, świętym narodem, ludem (Bogu) na własność przeznaczonym, abyście ogłaszali dzieła potęgi Tego, który was wezwał z ciemności do przedziwnego swojego świata” (1 P 2, 5. 9).

Na katechezie należy odkryć związek, jaki istnieje między „duchowymi ofiarami” składanymi przez nas a naszym chrztem. Przez chrzest bowiem zostaliśmy zjednoczeni z Chrystusem składającym siebie w ofierze Ojcu i dlatego my możemy i powinniśmy składać ofiary duchowe. Tym duchowym ofiarom nadaje sens złączenie z Chrystusem. Przez chrzest, dzięki wszczępieniu w Chrystusa, ofiary te mogą mieć swoje zbawcze znaczenie dla nas i dla innych.

Lud Boży będąc ludem kapłańskim jest powołany do oddawania Bogu czci w liturgii. „Wierni przez chrzest wcieleni do Kościoła dzięki otrzymanemu znamieniu przeznaczeni są do uczestnictwa w kulcie religii chrześcijańskiej” (KK 11). Katecheza ma pomóc, by dzieci uświadomiły sobie, że ich udział w liturgii sięga chrztu, gdyż właśnie wtedy weszły do społeczności Ludu Bożego oddającego Bogu specjalną cześć i dążącego do uświęcenia świata. To z kolei winno doprowadzić do przekonania, że jako chrześcijanie mają zarówno prawo, jak i obowiązek oddawania Bogu czci i zabiegania o uświęcenie świata. Akceptacja chrztu odbywa się więc także przez kształtowanie postawy chętnego uczestniczenia w liturgii.

Rozważając przeto na katechezach otrzymane na chrzcie wspólne kapłaństwo, doprowadzić należy dzieci do uświadomienia sobie, że są „powołani i przygotowani do tego, aby rodziły się w nich zawsze coraz obfitsze owoce Ducha. Wszystkie bowiem ich uczynki, modlitwy i apostołskie przedsięwzięcia... codzienna praca, wypoczynek ducha i ciała, jeśli odbywają się w Duchu, a nawet utrapienia życia, jeśli cierpliwie są znoszone, stają się duchowymi ofiarami, miłymi Bogu przez Jezusa Chrystusa” (KK 34).

6. Chrzest jako zapoczątkowanie udziału w funkcji prorockiej Chrystusa

Nakaz misyjny Chrystusa łączy nauczanie, z którego płynie wiara, z chrztem. Stąd głoszenie Ewangelii ma ścisłą relację do chrztu. Nasze uprawnienie i obowiązek głoszenia słowa Bożego wynika z uczestniczenia przez chrzest w prorockiej funkcji Chrystusa, który chce uwielokrotnić swoją obecność jako Nauczyciel wszędzie tam, gdzie są głoszone Jego słowa.

„Chrystus, Prorok wielki, który zarówno świadectwem życia, jak mocą słowa ogłosił Królestwo Ojca, pełni swe prorocze zadanie aż do pełnego objawienia się chwały — nie tylko przez hierarchię..., ale także przez świeckich, których po to ustanowił świadkami oraz wyposażył w zmysł wiary i łaskę słowa (por. Dz 2, 17—18; Ap 19, 10), aby moc Ewangelii jaśniała w życiu codziennym, rodzinnym i społecznym” (KK 35).

Poznanie Chrystusa, który życiem i słowem głosi Królestwo Ojca, winno się stać na katechezie podstawą do zrozumienia naszych zadań — wypływających już z chrztu — w głoszeniu życiem i słowem Ewangelii. Ukazanie dzieciom prawdy, że przez chrzest zostały ustanowione świadkami Chrystusa otrzymującymi Ewangelię jako dar i zadanie, winno doprowadzić do aktów wdzięczności, rachunku sumienia i refleksji nad możliwościami głoszenia Ewangelii w codziennym życiu dziecka. Wszystkie te akty ściśle związane ze świadomością chrztu stanowią także jego akceptację.

Omawianie możliwości dawania świadectwa Chrystusowi i uka-

zywanie słowem i życiem wartości takiego świadectwa prowadzi do formacji apostołskiej stanowiącej konsekwencję naszego chrztu. W ten sposób życie codzienne, rodzinne i społeczne zostaje objęte zadaniami płynącymi z udzielonej w chrzcie mocy.

Omawianie chrztu na katechezie jest wyjątkowo dobrą okazją do przeżycia prawdy o naszej łączności z Chrystusem-Nauczycielem. Każda bowiem katecheza jest aktem żywej tradycji Kościoła, jest zgromadzeniem wiernych ochrzczonych, którzy wspólnie przeżywają słowa Objawienia Bożego, a więc specjalnie wiążą się z Chrystusem-Prorokiem. Udział w katechezie jest zawsze z samej swej natury akceptacją chrztu.

7. Chrzest jako zapoczątkowanie udziału w funkcji królewskiej Chrystusa

Katecheza ma uświadomić dzieciom i młodzieży, że ich obowiązkiem jest porządkowanie całego świata i całego życia według wymogów Chrystusowej Ewangelii. Dlatego należy wspólnie z nimi rozważać, zastanawiać się, poszukiwać, w jaki sposób wprowadzić panowanie Chrystusa Króla w świecie. Musi to być pojmowane jako specjalne zadanie ochrzczonych świeckich, którzy zostali powołani i uprawnieni do porządkowania świata niejako od wewnątrz, według myśli Bożej. Takie ujęcie obowiązków wynikających z przyjęcia chrztu odpowiada obecnie dzieciom i młodzieży, gdyż podkreśla autentyzm życia religijnego. Powinny też dzieci zrozumieć, że chrzest akceptuje się życiem według zasad Chrystusowych. Wtedy nie będą patrzeć na sakrament chrztu jedynie jako na fakt dokonany w przeszłości, ale jako na rzeczywistość, która stale trwa. Świadomość utrzymania na chrzcie udziału w funkcji królewskiej Chrystusa winna być pogłębiona na katechezach przez ukazanie szeregu konkretnych zadań ochrzczonym, zadań wynikających z uczestnictwa w funkcji królewskiej.

Początkiem zrozumienia tego uczestnictwa jest świadomość, że uczestniczymy w królewskiej władzy Tego, który stał się posłusznym aż do śmierci. Przeżycie wartości posłuszeństwa Bogu, posłuszeństwa, które wprowadza porządek Boży w świecie, jest podstawowym aktem uczestniczenia w królewskiej władzy Chrystusa. Wartość posłuszeństwa kieruje myśl dzieci na pokonywanie „w sobie samych panowania grzechu” (KK 36). Rachunek sumienia, żal, postanowienie poprawy, pokuta są wprowadzeniem panowania Chrystusa do naszego życia. Wszystkie te akty — jak już wynikało z poprzednich rozważań — winny być związane z chrztem, są więc akceptacją chrztu i tak powinny być rozumiane przez dzieci. Przeżywanie udzielonego nam na chrzcie uczestnictwa w królewskiej władzy Chrystusa prowadzi do ciągłego zastanawiania się: co czynić, by Chrystus panował w moim życiu, co czynić, by Chrystus

panował w mojej rodzinie, co czynić, by Chrystus panował w całym moim otoczeniu. Jest bardzo właściwe, by katecheta stawiał często te pytania dzieciom, raczej nie żądając ujawniania odpowiedzi, ale omawiając w sposób ogólny różne możliwości dawania odpowiedzi na te pytania i ukazując ścisły związek tych odpowiedzi z sakramentalnym życiem dzieci rozpoczętym przez chrzest.

Zastanawiając się nad wprowadzeniem panowania Chrystusa w całym świecie, nad troską, „aby świat przepojony został duchem Chrystusowym i w sprawiedliwości, miłości i pokoju tym skuteczniej cel swój osiągał” (KK 36), omówić należy na katechizacji postawę ochrzczonych wobec obowiązku poznawania najgłębszej natury całego stworzenia (por. KK 36), znaczenie i wartość działalności świeckiej, znaczenie i wartość ludzkiej pracy, postępu itp.

Uświadomienie zadań wypływających z udziału w królewskiej władzy Chrystusa powinno mobilizować do uzdrawiania wszystkiego, co Bożym planom nie odpowiada. Wszelkie zło należy więc również ukazać jako okazję do spełnienia tego, do czego zostaliśmy w chrzcie uzdolnieni i powołani — do przywracania Bożego porządku i ładu. W świetle wyżej omówionych zasad akceptacja chrztu ukazuje się nie jako jednorazowy akt, ale jako coraz bardziej świadome i pełne życie z wiary.